

RENATA KOSYTORZ*

Opole

Synaj górą objawienia Imienia Boga

Góra Synaj to góra święta, na której Bóg objawił się swemu słudze, Mojżeszowi, na tej górze dał mu poznać swoje Imię, podarował też swemu ludowi Prawo, przez które dał się poznać dogłębniej. W artykule niniejszym przedstawione zostanie objawienie Imienia Boga w teofanii płonącego krzaku w Dekalogu i Prawie.

1. Na górze Synaj Bóg objawia swe Imię

Opisy objawienia się Boga Mojżeszowi na górze Synaj, zwanej też górą Horeb¹, znajdujemy w Księdze Wyjścia, która to kontynuuje opowiadanie Księgi Rodzaju o patriarchach izraelskich, poczynając od Józefa, któremu faraon okazał swą wdzięczność, pozwalając na osiedlenie się w Egipcie jego ojcu, Jakubowi, i braciom, poprzez opowiadanie o potomkach Jakuba, którzy pomnażali się, potężnieli w siłę, umacniali się, wypełniając cały kraj faraonów (Wj 1,7).

Rozrost Izraelitów, mających bardzo silne poczucie przynależności rodowej, odrębnej od kraju faraonów, nie był korzystny dla Egiptu, toteż faraon, który nie znał już Józefa, nałożył na potomków Jakuba ciężkie obowiązki oraz okrutne prawo, zmuszające ich do topienia wszystkich nowo narodzonych chłopców. Sami Izraelici także nie pamiętali już Boga przodków, ale Pan Bóg nie zapomniał w ucisku o Izraelu i przygotował jego wybawiciela. Tak to w rodzie Lewiego urodził się chłopiec, którego zgodnie z prawem wkrótce po narodzeniu wyrzucono nad rzekę, a dziwnym zrządzeniem Opatrzności dostał się on na dwór faraona, gdzie otrzymał staranne wykształcenie i wychowanie, przygotowujące go do roli przyszłego wodza narodu i prawodawcy (Wj 2,1-10)². Wychowany przez córkę faraona, jako jej syn otrzymał imię Mojżesz. Imię to, interpretowane z hebrajskiego, oznaczałoby „wyciągniętego”,

* Autorka jest doktorantką na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego.

¹ B. POŁOK, *Wprowadzenie do ksiąg Starego Testamentu*, Opole 1999, s. 57.

² S. ŁACH, *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań – Warszawa 1973, s. 66.

w rzeczywistości zaś jest raczej formą egipskiego czasownika „urodzić się” lub rzeczownika „dziecko-syn”³. Mimo wychowania u boku faraona, Mojżesz nie stał się Egipcjaninem. Karmiąca go rodzona matka potrafiła obudzić w nim miłość do swojego narodu. Zainteresowany żywo losem swoich współbraci, w obronie jednego z nich zabił Egipcjanina, czym naraził się prawu egipskiemu, co z kolei zmusiło go do ucieczki z Egiptu. Udał się na pustynię, skąd pragnął dostać się na półwysep, zwany dzisiaj półwyspem Synaj.

Półwysep ten ma kształt trójkąta. Współcześnie możemy opisać go geograficznie w ten sposób, że od północy ograniczony jest Morzem Śródziemnym, od zachodu – Zatoką Sueską i Kanałem Sueskim, a od wschodu – z Zatoką Akaba/Eilat. Teren półwyspu podnosi się stopniowo od wybrzeża północnego do płaskowyżu Idzma, położonego nieomal w centrum półwyspu. Południowy rejon płaskowyżu przechodzi w górzystą okolicę, a następnie opada w stronę wąskiego wybrzeża, ograniczonego od północy górami, a na wschodzie i zachodzie zatokami⁴. Na tym półwyspie Mojżesz został przyjęty przez koczujących tam Madianitów, którzy byli jedną z gałęzi potomków Abrahama, ożenił się z Seforą, córką kapłana madianickiego, i został pasterzem u swego teścia, początkowo noszącego imię Reuel, a w późniejszych częściach Księgi Wyjścia – Jetro⁵. Tymczasem w Egipcie sytuacja współbraci Mojżesza stawała się coraz bardziej dramatyczna; sam Mojżesz, ten, w którym można byłoby pokładać nadzieję, był daleko, wydawało się też, że zapomniał o losie swego narodu. Natchniony autor Księgi Wyjścia sugeruje, że nowe pokolenie Izraelitów, lamentując nad swym losem (Wj 2,23-25), zapomniało już o swoim Bogu (por. Wj 1,6), mimo to Bóg nie zapomniał o nim (Wj 2,24-25). Wołanie ludu dotarło do Boga (Wj 2,23b). Bóg słyszy i pamięta, i patrzy, i wie⁶. Nadeszła odpowiedź; Bóg objawił się Mojżeszowi:

„Gdy Mojżesz pasał owce swego teścia imieniem Jetro, kapłana Madianitów, zaprowadził owce w głąb pustyni i doszedł do Góry Bożej Horeb. Wtedy ukazał mu się Anioł Pański w płomieniu ognia, ze środka krzewu [Mojżesz] widział, jak krzew płonął ogniem a nie spłonął od niego. Wtedy Mojżesz powiedział do siebie: «Podejdę, żeby się przyjrzeć temu niezwykłemu zjawisku. Dlaczego krzew się nie spala?» Gdy zaś Pan ujrzał, że podchodzi, by się przyjrzeć, zawołał Bóg od niego ze środka krzewu: «Mojżeszu, Mojżeszu!» On zaś odpowiedział: «Oto jestem». Rzekł mu [Bóg]: «Nie zbliżaj się tu! Zdejmij sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemia święta». Powiedział jeszcze Pan: «Jestem Bogiem

³ J.H. HAYES, *Mojżesz*, w: B.M. METZGER, M.D. COOGAN (red.), *Słownik wiedzy biblijnej*, tł. B. Olaszewska, Warszawa 1997, s. 527.

⁴ G.W. BUCHANAN, *Synaj*, w: B.M. METZGER, M.D. COOGAN (red.), *Słownik wiedzy biblijnej*, s. 733.

⁵ S. LACH, *Wstęp do Starego Testamentu*, s. 67.

⁶ J. LEMAŃSKI, *Księga Wyjścia*, w: A. PACIOREK, A. TRONINA (red.), w: PKB, t. IV, Tarnów 2012, s. 212.

ojca twego, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba». Mojżesz zastonił twarz, bał się bowiem zwrócić oczy na Boga” (Wj 3,1-6).

Początkowo Boga w tej scenie reprezentuje postać „posłańca JHWH”, najczęściej określenie to tłumaczy się jako „anioł JHWH”, trudno rozróżnić, kiedy przemawia posłaniec, a kiedy JHWH. Mojżesz zwrócił uwagę przede wszystkim na niezwykle zjawisko płonącego krzewu, który się nie spala; zaciekawiony zbliżył się do niego; podobnie jak całe jego pokolenie nie znał już Boga przodków, nie pamiętał Go, dlatego też nie potrafił od razu zrozumieć zjawiska, przyciągającego jego uwagę, Bóg upomniał go i wtedy dopiero Mojżesz zrozumiał, że jest w miejscu, które jest ziemią świętą. Trzeba zwrócić uwagę na to, że takie określenie przestrzeni sakralnej jak „miejsce – ziemia święta” jest jednak niezwykle i spotykamy je w Biblii tylko jeszcze raz, kiedy jest mowa o ziemi Izraela (Za 2,12). Samo w sobie słowo to może mieć czasem specyficzne znaczenie: „sanktuarium” (por. Pwt 12,14) lub oznaczać jego najświętszą część (por. Wj 29,31). Od tego momentu Synaj jest identyfikowany jako „miejsce święte”⁸. W Biblii góra tej teofanii nazywana jest raz górą Horeb, kiedy indziej górą Synaj. Sama nazwa Horeb, oznacza coś, co jest „bezludne” i „suche”, jest ona miejscem zamieszkiwania JHWH w tradycji deuternomistycznej. Autorzy szkoły kapłańskiej używają z kolei nazwy „Synaj” Św. Hieronim zaś, jak też i inni badacze Pisma Świętego, uważali, że Synaj to szczyt w masywie gór Horeb. W chwili obecnej uważa się, że są to synonimiczne nazwy tej samej góry (nazwa „Synaj” występuje w źródle J i P; „Horeb” – w źródle E i D)⁹, ponadto nazywa się ją „Góra Bożą” (Wj 3,1; 4,27 i in.) albo „górami” Według tradycji wywodzącej się ze wczesnego chrześcijaństwa, za górę Synaj z biblijnego opowiadania uznaje się obecnie szczyt znany pod nazwą Góra Mojżesza (*Dżebel Musa*), stanowi on część krótkiego łańcucha górskiego ciągnącego się na przestrzeni ok. 3 km. Z dwóch szczytów tego pasma, Ras es-Safsafeh posiada wysokość 1962 m, zaś Dżebel Musa 2244 m¹⁰. Tradycja chrześcijańska wskazuje na nią od IV w. Takiej identyfikacji góry dokonali po raz pierwszy prawdopodobnie mnisi bizantyjscy, jednakże brak dowodów na to, że mieli oni jakieś informacje topograficzne, które nie byłyby znane dzisiaj. Mnisi owi osiedlili się na Synaju (300–600 r. po Chr.), chcąc uczynić ją zamieszkałą. Kopali studnie, zakładali ogrody i sady. W 527 r. cesarz Justynian zbudował tam kościół, następnie ufortyfikowany klasztor, nazwany później klasztorem św. Katarzyny. To właśnie owi mnisi zidentyfikowali miejsce, gdzie Bóg objawił się Mojżeszowi w krzaku gorejącym, miejsce, gdzie Bóg

⁷ K. DYNARSKI, M. PRZYBYŁ, I IN. (red.), *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 2012; pozostałe cytaty pochodzą z tego wydania.

⁸ J. LEMAŃSKI, *Księga Wyjścia*, PKB. s. 34.

⁹ B. POŁOK, *Wprowadzenie*, s. 57.

¹⁰ *Atlas biblijny*, Warszawa 1990, s. 76.

wyprowadził wodę ze skały, górę, na której Bóg rozmawiał z Mojżeszem¹¹. U stóp tej góry rozciąga się nizina Er Rahah¹², na której koczowali Izraelici wędrujący ku ziemi obiecanej. Ostatecznie takie umiejscowienie tej góry przyjęto ze względu na tradycję chrześcijańską, a samo geograficzne określenie Półwysp Synajski wywodzi się z tradycji chrześcijańskiej, która umiejscawia górę Synaj w południowej jego części¹³. Należy jednak nadmienić, iż wielu uczonych poszukiwało góry Synaj poza półwyspem, tak że brano pod uwagę jeszcze inne miejsca tej teofanii Jahwe; jest to kilka gór w północno-zachodniej Arabii i góra Karkom w Matchesz Ramon, nieco na zachód od Araby¹⁴.

Zgodnie więc z wielowiekową tradycją chrześcijańską przyjmujemy, że Bóg ukazał się Mojżeszowi na górze zwanej Synaj, która w czasach współczesnych nosi nazwę Dżebel Musa i znajduje się na Półwyspie Synajskim. Kiedy Mojżesz wstąpił na górę i ujrzał krzak gorejący, z którego przemawiał do niego sam Bóg, przestraszył się i zasłonił twarz, gdyż bał się zwrócić oczy na Boga. Bóg przedstawił mu się jako Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba. Centralną osią tego opowiadania biblijnego, zawartego w Księdze Wyjścia, jest uwierzytelnienie w oczach Izraelitów zarówno Boga, jak i Mojżesza¹⁵.

Powiedział jeszcze Pan: „Jestem Bogiem ojca twego, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka, Bogiem Jakuba”. Mojżesz zasłonił twarz bał się bowiem zwrócić oczy na Boga. Pan mówił: „Dostyc napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchałem się narzekań jego na ciemności, znam więc jego uciemnienie. Zstąpiłem aby go wyrwać z rąk Egiptu i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód, na miejsce Kananejczyka, Chittyty, Amoryty, Peryzzyty, Chiwwity i Jebusyty. Teraz oto doszło do Mnie wołanie Izraelitów, bo też naocznie przekonałem się o cierpieniach jakie im zadają Egipcjanie” (Wj 3,6-8).

Celem tego objawienia jest identyfikacja Boga; Mojżesz dowiedział się, że to ten sam Bóg, którego czcił jego ojciec, ten Bóg, który obiecał Jakubowi opiekę i powrót do Kaananu, ten, który znał udrękę swego ludu i wysłuchał jego skarg, a teraz zamierza działać, ma konkretny plan wobec swego ludu: wyprowadzić z... wprowadzić do... Obszerny zaś kraj, który zamieszkiwało wtedy tyle ludów, da Pan swemu ludowi wybranemu, kraj miodem i mlekiem płynący. W dalszej części Pisma Świętego, Bóg przemówił tak do Mojżesza na górze Synaj:

¹¹ G.W. BUCHANAN, *Synaj*, s.733.

B. POŁOK, *Wprowadzenie*, s. 58.

¹³ B. POŁOK, *Wprowadzenie*, s. 57.

¹⁴ G.W. BUCHANAN, *Synaj*, s.733.

J. LEMAŃSKI, *Księga Wyjścia*, PKB. s. 30.

Teraz oto doszło do mnie wołanie Izraelitów, bo też naocznie przekonałem się o cierpieniach, jakie im zadają Egipcjanie. Idź przeto teraz, oto posyłam cię do faraona, i wyprowadź mój lud, Izraelitów, z Egiptu. A Mojżesz odrzekł Bogu: „Kimże jestem, bym miał iść do faraona i wyprowadzić Izraelitów z Egiptu?” A On powiedział: „Ja będę z tobą. Znakiem zaś dla ciebie, że cię posłałem, będzie to, iż po wyprowadzeniu tego ludu z Egiptu oddacie cześć Bogu na tej górze” (Wj 3,9-15).

Mojżesz od samego Boga dowiedział się, że Ten wie, co dzieje się z Izraelitami w Egipcie i przy współpracy Mojżesza chce to zmienić, aby wyprowadzić ich z Egiptu. Powołany odpowiedział jednak wątpliwością, pytaniem. W odpowiedzi Bóg obiecał mu swoją asystencję i zapowiedział znak. Elementy opisu zawierają wszystkie typowe składniki dla opisów powołań: posłanie, obiekcję, odpowiedź na nią, znak. Specyfiką tego powołania jest ilość obiekcji, które się zwielokrotniają¹⁶.

Autor biblijny powrócił następnie do przedstawienia tożsamości Boga wynika to z jednej z obiekcji ze strony powołanego. Dotyczy problemu, jakim jest dla Mojżesza rozpoznanie Boga ojców:

Mojżesz zaś rzekł Bogu: „Oto pójdę do Izraelitów i powiem im: Bóg ojców naszych posłał mnie do was. Lecz gdy oni mnie zapytają, jakie jest Jego imię, cóż im mam powiedzieć?” Odpowiedział Bóg Mojżeszowi: „JESTEM, KTÓRY JESTEM”. I dodał: „Tak powiesz synom Izraela: JESTEM posłał mnie do was”. Mówił dalej Bóg do Mojżesza: „Tak powiesz Izraelitom: Pan, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama i Bóg Jakuba posłał mnie do was. To jest imię moje na wieki i to jest moje zawołanie na najdalsze pokolenia” (Wj 3,13-15).

Mojżesz zapytał Boga o imię. W kulturze, w której wzrastał Mojżesz, przywiązywano duże znaczenie do imion; to one objawiały charakter, tożsamość i określały egzystencję. Hebrajczycy wierzyli, że między imieniem osoby a nią samą istnieje ścisła łączność. Imię przede wszystkim określało osobę, wyznaczało jej zadania, zawierało coś z jej mocy, wskazywało przede wszystkim na to, kim była dana osoba, jaką pełniła funkcję, jak żyła, jakie jest jej postępowanie. To poznanie imienia bóstwa umożliwiało w politeistycznej starożytności kontakt z nim i jego poznanie. Imię było kluczem do objawienia¹⁷. W myśli hebrajskiej imię wskazywało jakiś szczególny aspekt osoby (por. Rdz 2,23b; 3,20), stąd pojęcia „imię” i „osoba” są wewnątrznie współzależne. Imię to synonim osoby, poznać imię to poznać „istotę” danej osoby. W duchu mentalności semickiej wszystko, co istnieje, musi mieć imię. Posiadanie imienia nie jest tylko jakimś oznakowaniem, ale potwierdza istnienie. Mojżesz, pytając Boga o imię, nie kierował się ciekawością, ale zgodnie z men-

¹⁶ J. LEMAŃSKI, *Księga Wyjścia*, PKB. s. 32.

¹⁷ L.G. PERDUE, *Imiona Boga w Starym Testamencie*, w: P.J. ACHEMEIER (red.), *Encyklopedia Biblijna*, tł. T. Mieszkowski, Warszawa 1999, s. 406.

talnością semicką, pragnął poznać Osobę Boga, pojęcie zaś osoby wyraża się nie w abstrakcyjnym pojęciu, lecz w jej działaniu¹⁸.

W rozgrywającym się na przestrzeni dziejów ludzkości spotkaniu pomiędzy Bogiem a człowiekiem nie od początku dał się On poznać po imieniu. W Księdze Rodzaju Bóg nie ujawnił swego imienia, lecz dopiero w drugiej księdze Biblii – Księdze Wyjścia. Mojżesz chciał okazać się wiarygodnym posłańcem Boga wśród Izraelitów, dlatego zapytał Boga o imię, poznanie bowiem imienia prowadziło do poznania osoby. Imię Boga reprezentowało jego samego Bóg ujawnił Mojżeszowi swoją tożsamość (Wj 3,6-8). Pytanie o imię to jednak coś znacznie więcej – to pytanie o to, kim Ty naprawdę jesteś¹⁹. Pytanie Mojżesza możemy sparafrazować: Objaw, kim jesteś, kim będziesz i co uczynisz dla nas. Karol Wojtyła w dziele *Osoba i czyn* tłumaczy to zagadnienie następująco: „osoba wyraża siebie poprzez czyn, stąd dopiero czyn osobowy wprowadza nas w tajemnicę osoby działającej”²⁰. Odpowiedź Boga była taka: „Jestem, który jestem” (אֲנִי הַאֲנִי אֲנִי אֲנִי) i dodał: „Tak powiesz synom Izraela: Jestem (אֲנִי הַאֲנִי) posłał mnie do was” (Wj 3,14). Odpowiedź ta wychodzi dalej poza percepcję Mojżesza, jego ojców, a nawet całego Izraela. Jest to pełna odpowiedź, składająca się z trzech etapów. Najpierw Bóg powiedział o sobie: „JESTEM, KTÓRY JESTEM”, potem Mojżesz otrzymał polecenie, aby powiedział Izraelitom: „JESTEM posłał mnie do was”, w trzeciej odślonie Bóg dał Mojżeszowi polecenie, by przekazał rodakom, iż: „JHWH, Bóg waszych ojców Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba posłał mnie do was. To jest moje imię na wieki, moje wspomnienie dla wszystkich pokoleń”. Nastąpił więc niespotykany do tej pory w Biblii postęp w ujawnianiu tożsamości Boga: z osobistego doświadczenia problem został podniesiony na poziom całego narodu. W odpowiedzi, którą usłyszał Mojżesz, nie mówił Bóg o swoim nowym imieniu, bo to nie jest nowe imię, ale przypomnienie temu pokoleniu Boga przodków, o którym zapomnieli. Dlatego też, mówiąc o przodkach przy imionach patriarchów, powtarza się określenie „Bóg”, jest to niezbędne, aby podkreślić, że zawsze chodziło o tego samego Boga²¹.

JHWH, tak zapisane imię Boże, jest określone słowem *tetragram* (gr. *tetragrammaton*; *tetra* – człon słów greckich wyrażający poczworność, odpowiadający polskiemu „cztero”; *gramma* – litera). To najważniejsze imię Boga w Starym Testamencie, występuje, jak skrupulatnie policzono w tekście Biblii Hebrajskiej, aż 6828 razy²², zwykle wymawiane jako JAHWE, chociaż wymowy tej zaniechano w czasach po wygnaniu. JAHWE to Ten, który jest i sprawia istnienie. W określeniu „Jestem, który jestem”, egzegeci widzą stwierdzenie istnienia Bytu samego w sobie, czyli

¹⁸ E. ŚWIERCZEK, *Bóg Starego Testamentu*, Kraków 2009, s. 125.

¹⁹ R. ZAWADZKI, *Imię własne Boga: Jahwe czy Jehowa?*, „Jak” 71 (2005), s. 5–9.

²⁰ E. ŚWIERCZEK, *Bóg Starego Testamentu*, s. 125.

J. LEMAŃSKI, *Księga PKB*, s. 37.

²² R. ZAWADZKI, *Imię własne Boga*, s. 5–9.

Bytu Absolutnego – zasady i źródła wszelkiego istnienia. Jednakże trzeba zaznaczyć, że jest to pojęcie filozoficzne, a nie biblijne, i nie odpowiada mentalności autorów biblijnych. Biorąc pod uwagę tradycję biblijną, czyli kontekst objawienia imienia JAHWE w Wj 3,14 JESTEM, KTÓRY JESTEM, wskazuje ono raczej nie istotę, lecz działanie Boga w historii. Jest Bogiem, który był, jest i będzie, jest Bogiem, który działa nadal i stale²³. Konstrukcję gramatyczną אֲנִי אֲשֶׁר אֲהִיָּה gramatycy określają jako *idem per idem* (to samo przez to samo), stosuje się ją na określenie czegoś, co jest nieokreślone i nie ma możliwości jego wyraźniejszego opisanie²⁴. Przekład zwrotu אֲנִי אֲשֶׁר אֲהִיָּה jako: „Jestem, który jestem”, tłumacze uznają za najlepszy, lecz przyznają, że wymaga egzegetycznego uzupełnienia. Większość egzegetów uważa, że słuszną jest hipoteza, iż imię JAHWE pochodzi od semickiego rdzenia – הִיָּה – *być, istnieć*²⁵. Jednakże

„statyczny aspekt czasownika הִיָּה – źródłosłów dla imienia Jahwe – tylko częściowo odpowiada naszemu „być” natomiast w sensie dynamicznym znaczy: stawać się, działać, być obecnym. Uwzględniając ten dynamiczny aspekt, A. Deissler²⁶ proponuje trzy możliwe sposoby przetłumaczenia wyrażenia: אֲנִי אֲשֶׁר אֲהִיָּה

1. Będę (obecny), który będę (obecny) tzn. z wami;
2. Jestem (obecny), który jestem (obecny) – tzn. z wami;
3. Ja jestem tym, który będzie (obecny) z wami.

Wydaje się, iż nawet te trzy możliwości nie wyczerpują treści tego zagadkowego tekstu, mają jednakże tę zaletę, że nie akcentują jego statyczno-filozoficznego rozumienia (*aseitas*) a podkreślają jego sens dynamiczny i historiozobawczy²⁷.

Kiedy Bóg objawiał swe imię, działało się to zawsze w kontekście potwierdzającym, że jest z swoim ludem (por. Iz 5,2.4-6; Ez 36,22-26). Ze względu na to, że w Izraelitach zaczęło rosnać poczucie świętości tego imienia i nie chcieli oni niewłaściwie go używać oraz naruszać drugiego przykazania, imię to było wymawiane tylko przez Najwyższego Kapłana, tylko w najświętszym miejscu (Świątynie Świętych – *Debir*), tylko w dniu przebłagania (Jom Kippur). Dlatego zaczęto w cytowaniu, *tetragram* zastępować tytułem wymawianym jako Adonaj (hebr., „mój wielki Pan”). Z czasem każde wymówienie imienia Jahwe było dla Izraelitów związanym wyznaniem wiary²⁸. Dzięki temu, że znali Jego imię, stawał się dostępny

²³ B. POŁOK, *Wprowadzenie*, s. 60.

²⁴ J. LEMAŃSKI, *Księga Wyjścia*, w: A. PACIOREK, R. BARTNICKI (red.), *Nowy komentarz biblijny*, t. II, Częstochowa 2009, s. 150.

²⁵ B. POŁOK, *Wprowadzenie*, s. 60.

²⁶ E. ŚWIERCZEK, *Bóg Starego Testamentu*, s.128.

²⁷ *Tamże*.

²⁸ B. POŁOK, *Wprowadzenie*, s. 60.

w kulcie. Bóg, objawiając swoje imię, sprawił, że ludzie mogli zawiązać z nim wspólnotę. Przez swe imię Bóg obdarza ludzi łaskami²⁹, a miejsce, gdzie to imię objawił, to góra Synaj.

2. Bóg objawia się w Prawie

Mojżesz wrócił do Egiptu i na skutek działania mocy Bożej wyprowadził Izraelitów z niewoli, przeprowadził ich przez Morze Czerwone. Izraelici rozpoczęli swoją wędrówkę ku wolności. W wędrówce tej towarzyszyło im przewodnictwo JHWH. Przybyli na pustynię – pobyt ten był dla nich rytuałem przejścia, poprzez który Izraelici uzyskali nową tożsamość i nowy statut. Pierwszą fazę tego procesu stanowiło wyjście z Egiptu, podróż po pustyni była czasem odzwyczajania się od cywilizacji i oddania się opatrności Bożej. Pustynia to rodzaj inicjacji, podczas której naród wybrany uczył się nowych relacji z JAHWE. Poszczególne wydarzenia, które miały miejsce na pustyni, uczyły ich zaufania i szacunku wobec Boga i ich przywódcy, Mojżesza. Czas, jaki spędzili na pustyni, i wydarzenia z tym związane przygotowały ich do stworzenia nowych struktur społeczno-prawnych. Wędrówka po pustyni była czasem oczyszczeń z przyzwyczajęń przeszłości, czasem zaakcentowania dynamiki wiary i wzajemnych relacji pomiędzy ludem i prowadzącym go Bogiem. Była czasem przemiany i nauczania się nowego stylu życia³⁰. Najważniejsze jednak było to, aby Izraelici zaufali słowu Bożemu, zgodzili się wypełniać Jego prawa, instrukcje, aby opowiadali wszystkim narodom o wielkich dziełach JAHWE, tak aby inne narody poznały, że JAHWE jest większy niż wszyscy bogowie. Wędrówka po pustyni to prolog do tego, co stało się na Synaju i pod górą Synaj³¹.

Główne wydarzenia rozgrywały się tam, gdzie jest góra Boża, na niej i wokół niej. Wydarzenia te to objawienie Prawa, zawarcie przymierza, doświadczenie świętości Boga. Do tego, że góra zajmie centralne miejsce w czasie zawarcia przymierza, Bóg przygotowywał Mojżesza w epizodzie z wyprowadzeniem wody ze skały, zapowiedział swoją obecność na górze Horeb (Wj 17,6). Góra Synaj była sceną najważniejszych wydarzeń w życiu narodu wybranego, tam miało miejsce zawarcie Przymierza. Tam Bóg uroczyście zobowiązał się wobec całego narodu izraelskiego do opieki nad nim, wybrał go jako szczególny swój naród, w zamian żądając zachowania prawa, jakie mu nadał³². Mojżesz, aby spotkać Boga, udał się na szczyt góry, tymczasem lud obozował u jej podnóża. Tak tworzyła się przestrzeń do spotkania dwóch światów. W starożytności na Bliskim Wschodzie miejscem zamieszkiwania

²⁹ L.G. PERDUE, *Imiona Boga w Starym Testamencie*, s. 407.

³⁰ J. LEMAŃSKI, *Księga Wyjścia*, PKB, s. 131.
Tamże, s. 154.

S. ŁACH, *Wstęp do Starego Testamentu*, s. 68.

Boga zawsze była „kosmiczna góra”. Taka góra to pomost ułatwiający zbliżenie nieba i ziemi. Synaj jednak w chwili zawarcia przymierza służył podkreśleniu dystansu pomiędzy tym, co ziemskie, a tym, co niebiańskie, i ukazaniu zagrożenia, jakie niesie w sobie zbliżenie tych dwóch rzeczywistości³³.

W Księdze Rodzaju czytamy, jak Bóg zawiera Przymierze z Abrahamem. Był to Bóg ojców, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba. Dopiero Synaj było miejscem, gdzie dzięki Przymierzemu stał się On Bogiem całego narodu. Dlatego Przymierze zawarte na Synaju to obok wyjścia z Egiptu, najważniejsze wydarzenie w życiu Izraela i w historii zbawienia. Przymierze to, to model stosunku Boga i człowieka. Termin hebrajski, który określa Przymierze, to **ברית**. W terminie tym zawarty jest bardzo dużo treści i nie można ich oddać za pomocą jednego słowa. W języku polskim termin ten jest tłumaczony jako „przymierze”, „testament”, „pakt”, „kontrakt”, „zobowiązanie” a także „obietnica”³⁴.

Biblijny opis przymierza synajskiego dzieli się na poszczególne partie, a należą do niego:

- Przedstawienie się Boga (Wj 19,1-25) Izraelici przybyli na pustynię Synaj (Wj 19,1-2). Mojżesz wszedł na szczyt góry, gdzie otrzymał propozycję przymierza (Wj 19,3-6), powrócił, aby przekazać je ludowi. Bóg rozmawiał z ludem za pośrednictwem Mojżesza, trwały trzydniowe przygotowanie Izraelitów do wielkiego aktu, jakim było zawarcie Przymierza, dalej – nastąpiła wspaniała ale groźna teofania synajska (błyskawice, grzmoty, trzęsienie ziemi, obłok, trąby), w której wyraziła się transcendencja Boga; podkreślona była też konieczność odpowiedniego przygotowania się na spotkanie z Bogiem, poprzez puryfikację i konsekrację ludu, aby został spełniony warunek wejścia w przestrzeń sakralną.
- Prolog historyczny (Wj 20,1-2). Odwołanie się do mocy Boga okazywanej w całej historii; uwierzytelnienie się Boga, który działa w historii i poprzez historię. Bóg dokonał niejako autoprezentacji: „Ja Jestem Pan Bóg Twój”, taki zwrot kwalifikuje Dekalog jako dalszy ciąg objawienia imienia Bożego³⁵.
- Objawienie prawa. Najpierw był to Dekalog. Stał się on fundamentalnym prawem Starego Testamentu, konstytucją, na bazie której osadzone zostały wszystkie pozostałe prawa. Cała pierwsza część Dekalogu (Wj 20,3-12) to ujawnianie się imienia Boga w kontekście relacji pomiędzy Bogiem i ludźmi.
- Wylącznieść kultu, zakaz czynienia podobizn, moc imienia, przestrzeganie szabatu, rola rodziców. Część druga (Wj 20,13-17) dotyczy implikacji, jakie

³³ J. LEMAŃSKI, *Księga Wyjścia*, PKB. s. 156.

³⁴ B. POŁOK, *Wprowadzenie*, s. 64.

³⁵ *Tamże*, s. 64.

znajomość imienia Bożego wniosła w relacje społeczne (zakaz zabijania, cudzołóstwa, kradzieży, kłamstwa i pożądania). Określone zostały prawa i obowiązki (Wj 20,3-17; 20,22-23,19), czyli warunki przymierza określone przez Dekalog i „kodeks przymierza”, przeplatane obietnicami i nawołujące do wierności przymierzu (Wj 23,20-33)³⁶. Sam „kodeks przymierza” zawarł wskazania dotyczące budowy ołtarza, przepisy prawa cywilnego i karnego, określenia kary za zbrodnie i różne występki, przepisy prawa moralnego, jak nakaz miłosierdzia nad cudzoziemcami, wdowami i sierotami oraz ubogimi. Nakaz życia bogobojnego zakończony został zachętą prawodawcy do zachowania przepisów prawa kultowego.

- Spisanie i odczytanie dokumentu (Wj 24,3-4a).
- Rytułał zawarcia Przymierza (Wj 24,4b-8). Uroczystym ceremoniom zawarcia przymierza towarzyszyło odczytanie ludowi Kodeksu przymierza; złożenie ofiar i pokropienie krwią ludu, który zobowiązał się do zachowania przepisów. Świadkiem tego Przymierza był Bóg. Przymierze zawsze łączyło się z ofiarami. Na Synaju była to ofiara całopalna i biesiadna, na pamiątkę zawarcia Przymierza postawiono dwanaście stel. Ważną rolę odgrywała tu również krew, która w mentalności semickiej jest źródłem życia. Tą samą krwią pokropiono ołtarz, reprezentujący Boga, i pokropiono lud. Czynność ta była symbolem wspólnoty krwi i życia.
- Sankcje Przymierza. Te podała dopiero Księga Powtórzonego Prawa (27,11-28,68) w tym wypadku okazało się, że krew jako symbol więzi jest też przestrożą – sankcją za niewierność przymierzu.
- Przymierza zakończone ucztą. Ci, których połączyło przymierze, usiedli razem do stołu, stąd: „Potem jedli i pili” (Wj 24,11b)³⁷.

Struktura Dekalogu ukazuje w miarę postępu przejście akcentu z kultu na życie społeczne. Taka struktura to plan organizacyjny dla wszystkich pozostałych praw zawartych w Pięcioksięgu. Jahwe usankcjonował swoje prawo do Izraela, motywując je wybawieniem z Egiptu. Motyw Wyjścia stanowił kolejny krok w autoprezentacji: „który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli”. Ten motyw może wzmacniać ideę zniewolenia, stanowi również fundament dla żądania wyłączności kultu Jahwe w Izraelu i społecznych konsekwencji Przymierza³⁸.

„Przymierze miało dwojakie znaczenie: ustanawiało wspólnotę ludu z Bogiem, a także umacniało i pogłębiało wspólnotę wierzących między sobą. Tym samym w corocznej ofierze przymierza naród nie tylko obchodził pamiątkę przymierza, jako zbawczego wydarzenia

³⁶ J. LEMAŃSKI, *Księga Wyjścia*, PKB. s. 167.

³⁷ B. POŁOK, *Wprowadzenie*, s. 66.

³⁸ J. LEMAŃSKI, *Księga Wyjścia*, PKB. s. 167.

z przeszłości, ale przede wszystkim doświadczył obecności samego Boga, a przez to odnawiał i ożywiał wspólnotę ludu przymierza.”³⁹.

Jakim jest Bóg, który objawia się Mojżeszowi, a potem całemu Izraelowi w Dekalogu i w Kodeksie przymierza? To Bóg preferujący miłosierdzie przed legalizmem (Wj 22,23-25), to Bóg, wobec którego szacunek przejawia się nie tylko w kulcie, ale w pierwszym rzędzie poprzez okazywanie empatii dla wszystkich członków społeczeństwa (Wj 22,20-23,12). Wynikiem tego jest prymat miłosierdzia przed ofiarą, a sami Izraelici mogą słuchać tylko Boga i nie ulegać wpływom innych narodów. Bóg przywiódł naród wybrany do siebie (Wj 19,4), naród ma być święty, a za jego pośrednictwem Bóg chce się objawić całej ziemi, która do Niego należy. Naród wybrany ma odzwierciedlać świętość swego Boga, dlatego musi przyjąć zasady, umożliwiające takie jego kształtowanie. Podstawowa zasadą jest Dekalog (Wj 20,1-17), który wymaga respektu wobec Boga i bliźniego. Izrael musi uznać, że Jahwe jest jego jedynym Bogiem, bo to Jemu zawdzięcza swoją wolność; następnie Izrael musi posługiwać się kryterium wyboru dobra zamiast zła, tak aby Jahwe mógł przebywać pośród Izraela. Jakie to może być praktycznie zastosowane pokazuje Kodeks przymierza (Wj 20,20-23,9). W zasadach tych widać wyraźnie przełamywanie wszelkich form dyskryminacji i niesprawiedliwości w relacjach międzyludzkich. Niewolnik nabiera cech osoby, sądy mają być sprawiedliwe, prawo chroni najsłabszych, nawet złodziej ma prawo do sprawiedliwego traktowania. Ukazane jest osobiste zaangażowanie Boga w respektowanie sprawiedliwości (Wj 22,22b.25b). Kodeks preferuje przebaczenie przed chęcią zemsty (Wj 21,13; 23,5). Zasada ta przygotowuje grunt pod nowotestamentalne przykazanie miłości. Bóg, który daje się poznać na górze Synaj, to Bóg miłosierny, dobry, sprawiedliwy, Bóg, który działa, który Był, który Jest i który Będzie. Bóg, który jest Miłością⁴⁰.

Sinai – the mount where God’s name was revealed.

SUMMARY

God who revealed himself to Moses on Mount Horeb, revealed himself to humanity in a way that he had never been revealed before. Until the moment Moses encounters God in

³⁹ B. POŁOK, *Wprowadzenie*, s. 66.

⁴⁰ J. LEMAŃSKI, *Księga Wyjścia*, PKB. s. 212.

the burning bush God had always been known as „the God of your father, the God of Abraham.”(Exodus 3;6).Then He calls himself „ I am who I am”(Exodus 3;14),a name which describes his eternal power. God gives Moses his own personal name, which is very important for Jews.(A name expresses the person’s essence and identity. God having a name is not an anonymous force. To disclose one’s name is to make oneself known to others).God reveals himself as God of Covenant who is faithful and compassionate, merciful and gracious. God gives laws ensuring justice for everybody, telling at the same time that mercy goes before punishment. Thus, God revealing himself on Mount Sinai (Horeb) is God full of mercy, which is an anticipation of the New.

Słowa kluczowe: byt; przymierze; góra; świętość; naród; wspólnota; Ja Jestem; Izrael; sprawiedliwość; prawo; tetragram; miłosierdzie; miejsce.

Keywords: being; covenant; mountain; holiness; nation; community; I am; Israel; justice; law; tetragram; mercy; legalism; place.